



Stowarzyszenia Inicjatyw Niemożliwych „Motyka” Sprawozdanie z działalności w roku 2006

Rok 2006 - siódmy rok działalności „Motyki” obfitował w wydarzenia o zasięgu lokalnym i międzynarodowym. Wśród projektów lokalnych wymienić należy „Wolontariat studencki”, w który zaangażowało się łącznie 25 osób oraz „Progi z drogi, kołom lżej” – działanie skierowane do osób niepełnosprawnych - którego efektem końcowym jest publikacja „Toruń dostępny. Informator dla osób niepełnosprawnych”.

W projektach międzynarodowych na pierwszy plan wysuwają się inicjatywy realizowane z partnerami niemieckimi, w których głównym źródłem finansowania były środki Polsko – Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Do nich należą: cztery projekty polsko – niemieckie, dwa polsko – niemiecko – ukraińskie i jeden polsko – niemiecko – francuski. W tej kategorii mieszczą się też praktyki – 3 osób z „Motyki” w organizacjach niemieckich i 2 niemieckich wolontariuszy w „Motyce”.

Ponadto 36 wolontariuszy uczestniczyło w 3-tygodniowych workcampach w Niemczech organizowanych i finansowanych przez Internationaler Bauorden w Worms.

W minionym roku odbyły się 2 projekty wielonarodowe dofinansowane z Programu „Młodzież” oraz kontynuowaliśmy wysyłanie wolontariuszy w ramach Wolontariatu Europejskiego. W 2006 r. na projektach EVS przebywało łącznie 14 osób.

Rok zakończył się uzyskaniem przez „Motykę” statusu organizacji pożytku publicznego, co, jak sądzimy, przyczyni się do dalszego rozwoju stowarzyszenia.

Polsko – niemieckie seminarium w Kolbingen	
Uczestnicy:	Multiplikatorzy polsko-niemieckiej i międzynarodowej wymiany młodzieży z Polski i z Niemiec
Data, miejsce	20.02 - 28.02.2006 , Kolbingen (Niemcy)
Partnerzy:	Bund Deutscher PfadfinderInnen Main-Taunus-Kreis
Opis projektu:	Projekt był skierowany do animatorów polsko – niemieckiej i międzynarodowej wymiany młodzieży. Podczas seminarium uczestnicy poznali metody pracy z młodzieżą, możliwe do wykorzystania w grupie międzynarodowej w warunkach zimowych. Ponieważ gospodarzami spotkania był Bund Deutscher PfadfinderInnen, czyli niemieccy harcerze, nie zabrakło różnych form wędrówki, poznawania terenu z mapą, kompasem i ogniska. Ważnym elementem seminarium było korzystanie z przyjemności poruszania się na nartach biegówkach. Ponadto tłem do całego seminarium był szwabski Fasching, tj. karnawał obchodzony w tym rejonie zgodnie ze starymi tradycjami.
Osoby odpowiedzialne:	Ewa Głodowska – Morawska - ewaglodek@gmail.com Jacek Biskupski – jacekkecaj@wp.pl
Finansowanie:	Polsko – Niemiecka Współpraca Młodzieży, wpłaty uczestników

Klub Otwartych Drzwi @pl	
Uczestnicy:	16 osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych
Data, miejsce:	01.03.-15.05.2006 , Toruń, pracownia komputerowa Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu
Opis projektu:	Projekt polegał na uczestnictwie w cyklu warsztatów, mających na celu pogłębienie umiejętności posługiwania się Internetem oraz opanowanie podstawowych umiejętności w zakresie tworzenia stron internetowych przez członków Klubu. Odbyło się 9 spotkań po 1,5 godz. (2 grupy). Kurs zakończył się 19 maja, a oficjalnie grillowaniem w Parku Miejskim 5 czerwca. (W kursie brało udział 16 osób niepełnosprawnych i pełnosprawnych)
Osoby odpowiedzialne:	Sylvia Drozdowska – spinka99@wp.pl Przemek Plitta – przemastt@autograf.pl
Finansowane:	Gmina Miasta Toruń, Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu (wkład rzeczowy w formie udostępnienia pracowni komputerowej)

Praktyki „Motyczan” w Niemczech	
Uczestnicy, daty, miejsca	<ol style="list-style-type: none"> 1. Ania Dębała – 01.03.-31.05.2006.r., BDP - MTK Schwalbach 2. Karolina Jędrzejewska -15.03.-31.05.2006 r. Stiftung für die Rechte Zukünftiger Generationen, Oberursel 3. Paweł Piątkowski – czerwiec-wrzesień 2006, Internationaler Bauorden e.V. (IBO), Worms 25.06-09.09.20006 <p>Praktyka w Bund Deutscher PfadfinderInnen w Schwalbach k. Frankfurtu n/M - Anna Dębała (01.03. – 31.05.2006)</p> <p>„Moją trzymiesięczną praktykę w BDP MTK rozpoczęłam od trzydniowego polsko – niemieckiego forum w Ewangelickiej Akademii w Arnoldshain poświęconego polsko – niemieckim spotkaniom młodzieży i pojawiającym się na tej drodze</p>

	<p>trudnościom. Tematyka spotkania była bardzo interesująca, poza tym zawarłam wiele owocnych znajomości.</p> <p>Po konferencji zaczęłam powoli poznawać ludzi i prace w BDP-MTK w Schwalbach. Moja praca obejmowała dwa obszary: pracę biurową i pracę z dziećmi. Ważnym elementem pracy w biurze przez cały okres mojej praktyki były przygotowania związane z Singetreffen – międzynarodowym spotkaniem muzycznym w okolicy Erfurtu. W fazie organizacyjnej przejęłam opiekę nad uczestnikami, tj. przygotowywałam listę uczestników oraz służyłam pomocą w razie różnych pytań. Na miejscu odpowiedzialna byłam m.in. za przydział pokoi oraz grupę ukraińską. Z grupą ukraińską i rosyjską byłam na wycieczce w Erfurcie.</p> <p>Bardzo sympatycznie wspominam również moją współpracę z dziećmi. We wtorki, wraz z dwoma innymi opiekunami, spotykałam się z dziećmi przy ognisku, razem robiliśmy stockbrot, śpiewaliśmy piosenki przy akompaniamencie gitary. Nauczyłam się także, jak rozbić jurcję, poznałam techniki rąbania drewna oraz tajniki rozpalania ogniska.</p> <p>Nie bez znaczenia podczas mojej pracy w biurze była stała obecność innych członków BDP MTK. Zawsze mogłam poprosić o pomoc i nie byłam sama. Podczas mojej praktyki poznałam wiele interesujących osób, czasami bardzo odmiennych ode mnie, nawiązałam znajomości. Cieszę się, że mogłam tam być.”</p> <p>Praktyka w Stiftung für die Rechte Zukünftiger Generationen Oberusel k. Frankfurtu n/M Karolina Jędrzejewska (15.03. – 31.05.2006)</p> <p>„W trakcie 2 i pół miesięcznego stażu w SRzG pracowałam jako asystentka koordynatora projektu polsko – niemieckiego kongresu młodzieżowego „Moja przyszłość, Twoja przyszłość – międzypokoleniowa sprawiedliwość w Niemczech i w Polsce”. Wspierałam koordynatora projektu w kolejnych fazach projektu. Zajmowałam się organizacją procesu rekrutacji uczestników oraz strategii promocji projektu w Polsce. Do moich zadań należał przede wszystkim kontakt pomiędzy niemieckimi i polskimi organizatorami projektu, uzupełnianie listy dyskusyjnej na stronie internetowej oraz przygotowywanie informacji dla mediów. Poza tym szukałam i korespondowałam z mówcami do paneli dyskusyjnych oraz przygotowywałam plan podróży do Polski dla niemieckich uczestników. Podczas kongresu (w Przysieku k. Torunia) pełniłam rolę osoby kontaktowej pomiędzy uczestnikami i organizatorami. Zajmowałam się rejestracją uczestników i mówców, ich zakwaterowaniem oraz wszelkimi kwestiami organizacyjnymi związanymi z ich pobytem na kongresie. W czasie pracy nad dokumentacją projektu wspólnie z zespołem redakcyjnym opracowałam projekt publikacji oraz napisałam artykuły na temat kongresu. Zajęłam się też współpracą z wydawnictwem w Polsce oraz dystrybucją dokumentacji.”</p> <p>Praktyka w Internationaler Bauorden – Paweł Piątkowski (25.06.-29.09.2006)</p> <p>„Zanim zdecydowałam się na udział w mojej trzymiesięcznej praktyce, uczestniczyłam już kilkakrotnie w organizowanych przez Internationaler Bauorden workcampach. Domyślałam się już zatem mniej więcej czego mogę się spodziewać i na co się decyduję. Wiedziałam już, że na projektach, w których wezmę udział spotkam rówieśników z całej Europy i że pobyt w Niemczech będzie czasem obfitującym nie tylko w pracę na rzecz projektów, ale także w bogate życie towarzyskie wieczorami i mnóstwo dobrej zabawy. Poza tym doceniałam możliwość podróżowania i styczności z językiem niemieckim, który studiuję.</p> <p>Wziąłem udział łącznie w siedmiu workcampach na terenie całych Niemiec. Poza pracami remontowymi i budowlanymi, którymi na tych projektach się</p>
--	-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

	<p>zajmowaliśmy mieliśmy okazję również zaobserwować odrobinę z życia młodzieżowych domów spotkań, ośrodków terapeutycznych, wspólnot religijnych oraz rozmaitych instytucji socjalnych.</p> <p>Zdarzały się oczywiście projekty lepiej i gorzej zorganizowane. Bywaliśmy w miejscach, gdzie od pierwszego do ostatniego dnia mieliśmy pełne ręce roboty. Czasem bywało jednak zupełnie odwrotnie, ale generalnie projekty, gdzie krząta się z kąta w kąt, a wymyślanie sensownych zajęć sprawia organizatorom wyraźny problem należą do rzadkości. Jeden z najbardziej interesujących projektów, w których wziąłem udział odbył się w Ludwigshafen – niewielkim miasteczku położonym nad samym brzegiem jeziora Bodeńskiego. Na tym workcampie pod okiem fachowców budowaliśmy kaplicę z drewnianych elementów. Bardzo interesująca praca i do tego w przepięknym miejscu.</p> <p>Ogólnie rzecz biorąc, cały okres mojej praktyki oceniam bardzo pozytywnie. Miałem okazję nauczyć się wielu ciekawych rzeczy i nie tylko z branży remontowo – budowlanej, ale także z życia IBO i instytucji w których pracowaliśmy. Mieszkając z ludźmi zrzeszonymi w przeróżnych wspólnotach poznałem sposób na życie, z którym nigdy wcześniej bezpośrednio się nie spotkałem. Czerpałem również sporo przyjemności z możliwości pomagania ludziom, a każda, najdrobniejsza nawet oznaka wdzięczności przynosiła mi ogromną satysfakcję.</p> <p>Finansowanie: Polsko – Niemiecka Współpraca Młodzieży</p>
<p>Osoby odpowiedzialne</p>	<p>Ewa Głodowska – Morawska - ewaglodek@gmail.com Ewa Kwiesielewicz – ekisielka@op.pl</p>

Wolontariat Studencki	
<p>Uczestnicy:</p>	<p>Studenci, 25 studentów</p>
<p>Daty:</p>	<p>Od marca do grudnia</p>
<p>Opis projektu:</p>	<p>W ramach Wolontariatu Studenckiego zorganizowano 4 projekty systematyczne i 6 wakacyjnych, w których udział wzięły łącznie 23 osoby</p> <p>Opis jednego ze zrealizowanych projektów: (nr 2290/SYSTEMATYCZNY//06) Liderka grupy Ewa Węsierska</p> <p>„Początek.... Każda z nas jest z innej części Polski, a wszystkie poznałyśmy się na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu i tu właśnie rozpoczęła się nasza wspólna przygoda... Pewnego pięknego grudniowego popołudnia, gdy otaczała nas magiczna aura zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia zdecydowałyśmy się na zrobienie projektu edukacyjnego. Siedząc wspólnie przy herbatce zdecydowałyśmy się podjąć nowe wyzwanie i zaczęłyśmy generować pomysły do naszego projektu za pomocą burzy mózgów. W związku z tym, że każda nas jest „szalona”, pełna entuzjazmu i ma wiele pomysłów było bardzo ciężko zdecydować się tylko na nieliczne. Pierwszy raz brałyśmy udział w tego typu przedsięwzięciu i dlatego nie wiedziałyśmy czego możemy się spodziewać. Wiedziałyśmy jedynie, że będzie to Świetlica, do której uczęszczają dzieciaki w różnym wieku. W związku z tym postanowiłyśmy zrobić rozmaite propozycję dla naszych podopiecznych. Zdecydowałyśmy się, że będziemy ozdabiać Świetlicę motywami świątecznymi takimi jak: choinki, bałwanek, aniołki, kolorowe łańcuchy, Mikołaj, a po wykonaniu</p>

	<p>tych rozmaitych prac wszystkie je umieścimy na kolorowym łańcuchu, który kupiliśmy w sklepie. Do dzieła!!! Tak miało być.... Młodszym chcieliśmy zaproponować ozdabianie papierowych kótek (miałyśmy wycięte kształty z szablonu), które zastąpiłyby bombki, więc do tego zadania kupiliśmy wiele kolorowych bloków, farbek, klei z brokatem, pięknych wstążeczek, miałyśmy również wycięte z papieru małe choinki, gwiazdeczkami itp. Jednak, aby Ci najmłodszy się nie znudzili wykonywaniem tylko jednego zadania postanowiliśmy zaproponować im, aby przy pomocy wacików i warty zrobili wiszące bałwanki, które mieli ozdabiać według uznania. Dodatkowo miałyśmy szablony aniołków i choinek, które mogły sobie odrysować z różnokolorowego brystolu i również je dekorować. Dla trochę starszych i bardziej cierpliwych zdecydowałyśmy się kupić makarony o różnych kształtach i kolorach, aby go następnie posklejać w postaci Aniołka i ozdobić. Wiedziałyśmy, że będzie to ciężka praca, ale chcieliśmy, aby nasze pomysły były różnorodne i dostosowane do dzieci w różnym wieku. Dlatego zdecydowałyśmy się także zaproponować robienie witraży o tematyce zimowej (miałyśmy szablony do odrysowania i wycięcia), aby następnie nimi przyozdobić okna w sali. Do ozdabiania okien kupiliśmy również śnieg w sprayu, aby urozmaicić i umilić dzieciakom czas, gdyż wiedziałyśmy, że każdemu z nas sprawia przyjemność taka zabawa. Dla naszych Małych Mistrzów wymyśliłyśmy robienie kartek/ obrazków metodą podobną do Orygami, aczkolwiek była ona prostsza i opierała się na wycinaniu kołek o różnym kształcie, a następnie zginaniu ich i przyklejaniu do kartki, w ten właśnie sposób miały powstawać aniołki i mikołaje. Tak było.... Wszystkie jesteśmy bardzo zadowolone z przeprowadzonego przez nas projektu, gdyż widziałyśmy, że nasi Mali Mistrzowie byli bardzo uśmiechnięci i z wielkim zapałem zabierali się do wykonywania nowych prac. Początkowo wszyscy musieliśmy się oswoić z nową sytuacją, jednak bardzo szybko zabraliśmy się do wspólnej pracy. Była ona tym lepsza, im dłużej ze sobą przebywaliśmy i rozmawialiśmy. Zauważyłyśmy, że bardzo pomogły nam przykładowe prace, które zrobiłyśmy w domu (wykonane bombki, aniołki, choinki, bałwanki itp.), gdyż dzieciaki wiedziały jak będzie wyglądać ich praca po skończeniu i to przekonywało je do podejmowania się lub nie danego zadania. Co nas zaskoczyło..... Po pierwsze bardzo nas zaskoczył fakt, jak dzieciaki bardzo szybko wykonują swoje prace i chcą robić wciąż nowe i nowe, dlatego same wymyślały propozycje np.: nawlekały makaron na nitkę i robiły łańcuchy. Kolejną rzeczą, która nas bardzo zaskoczyła, a czego nie przewidziałyśmy był fakt, że w trakcie zajęć dzieciaki zaczęły robić kartki do Świętego Mikołaja, gdyż wiedziały, że jesteśmy z Torunia, a tu właśnie znajduje się siedziba Gwiazdora. Wnioski.... Zdecydowałyśmy się wykonać nasz projekt jednego dnia, jednak uważamy, że było to stanowczo za długo dla obu stron, gdyż choć dzieciaki się zmieniały (dochodziły nowe, inne odchodziły), my cały czas pracowałyśmy. Poza tym uważamy, że należy mieć dużo więcej pomysłów, gdyż dzieciaki są bardzo chłonne i wciąż chcą nowych propozycji. Można by tego uniknąć, gdybyśmy nasz projekt zrobiły w dwa lub trzy dni. Jednak jesteśmy bardzo zadowolone i na pewno jeszcze nie raz wykonamy kolejne projekty edukacyjne.</p>
Osoby odpowiedzialne:	Ewa Kwiesielewicz – ekisielka@op.pl
Sfinansowane:	Polsko Amerykańska Fundacja Wolności

Wolontariat krótkoterminowy w ISAF World Sailing Games 2006	
Uczestnicy:	Paweł Chrustowski, Marta Zamyślewska, Anna Jakubowska
	26.04.2006- 26.05.2006 , Neusiedl am See, Austria
Opis projektu:	Trzyosobowa grupka z „motyką” w plecaku wyjechała na miesięczny wolontariat aby pomagać w organizowaniu ISAF World Sailing Games 2006 (Olimpiady Żeglarskiej) Wyjazd, choć krótki, bo miesięczny, obfitował w wiele atrakcji. Czas, który poświęciliśmy powierzonym nam zadaniom urozmaicały wspólne zabawy, wycieczki, dyskusja i nauka niemieckiego. A wszystko to w grupie 90 wolontariuszy z 14 krajów. Niestety wszystko co dobre szybko się kończy, ale wspaniałych wspomnień nikt nam nie odbierze. To był czas spędzony na pracy, zabawie, poznawaniu innych kultur i długich dyskusji z ludźmi, których długo nie zapomnę. Każdemu polecam taką formę spędzania czasu.”
Osoby odpowiedzialne:	Paweł Chrustowski – podjadek@tlen.pl Ewa Głodowska-Morawska - ewaglodek@gmail.com
Sfinansowane:	Program Młodzież

Singetreffen	
Uczestnicy:	ok. 200 osób z różnych krajów, w tym 11 osób z Polski
Data, miejsce:	24-28.05.2006 , Lützensömmern (Niemcy, ok. 30 km od Erfurtu)
Partnerzy:	Bund Deutscher PfadfinderInnen Main Taunus Kreis
Opis projektu:	Siedemnaste z kolei „Singetreffen” upłynęło pod znakiem muzyki, śpiewu i tańca w międzynarodowym gronie ok. 200 osób. W programie można było znaleźć wiele ciekawych warsztatów m. in.: tradycyjnego śpiewu białoruskiego i polskiego, tańców i pieśni ukraińskich oraz rosyjskich, niemieckich piosenek harcerskich i politycznych. Poza tym fantastyczne warsztaty nauki gry na gitarze prowadzone przez niezastąpionego Lutza, zajęcia cyrkowe dla dzieci z cyrkowcami z Chile oraz cieszące się największą popularnością warsztaty tańca afrykańskiego. Jak co roku każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Dodatkową atrakcją były wieczorne koncerty oraz klimatyczne niasiadówki przy ognisku w wielkiej jurcie. Całe spotkanie zakończyła prezentacja wszystkich warsztatów oraz wspólna zabawa aż do rana.
Osoby odpowiedzialne:	Ewa Głodowska-Morawska - ewaglodek@gmail.com

Praktyki w „Motyce”	
----------------------------	--

Uczestnicy, daty, miejsce	<ol style="list-style-type: none"> 1. Melanie Henze (Niemcy) - 22.05.-22.07.2006 r., Toruń 2. Johannes Hechler (Niemcy) 01.07-15.09.2006 r., Toruń
Opis projektów:	<p>Melanie i Johanes zaangażowani byli w przygotowanie i realizację projektów polsko – niemieckich i trójnarodowych oraz w bieżące sprawy S.I.N. „Motyka”.</p> <p>Sprawozdanie z praktyki w S.I.N. Motyka – Melanie Henze (22.05 – 30.06. 2006)</p> <p>Moja praktyka w Motyce rozpoczęła się 22.05.2006. Stowarzyszenie posiada niewielkie, ale przytulne biuro w pobliżu centrum miasta. W pierwszym tygodniu zaznałam się ze wszystkimi strukturami, pracą w stowarzyszeniu, poznałam ludzi i zwiedzałam przepiękny Toruń. Już w drugim tygodniu mojej praktyki dostałam bardzo odpowiedzialne zadanie do wykonania. W imieniu stowarzyszenia wyjechałam na specjalne zaproszenie do Strzelna, niewielkiej miejscowości położonej na południe od Torunia. Uczestniczyłam tam przez dwa dni w festiwalu europejskim organizowanym przez miejscowe gimnazjum. Wzięłam również udział w paradzie Schummana, dyskutowałam na forum o życiu w zjednoczonej Europie, opowiadałam o moich doświadczeniach i próbowałam wskazać uczniom kilka możliwości. Na zakończenie, ku wielkiej radości pana dyrektora poprowadziłam jedną godzinę zajęć z języka niemieckiego. Wyjazd do Strzelna był wspaniałym doświadczeniem, o którym przez długi jeszcze czas będę pamiętała.</p> <p>Moje główne zadanie w biurze polegało na koordynowaniu Worckcampów niemieckiego Internationaler Bauorden. Obejmowało ono prezentację projektów na spotkaniach organizowanych przez Motykę, korespondencję z IBO oraz doradztwo i odpowiadanie na pytania uczestników. Równoległe pojawiły się też kolejne zadania. Pomagałam między innymi przy rozwieszaniu plakatów z informacjami na temat dnia „drzwi otwartych”, opiekowałam się gośćmi na tym spotkaniu, prezentowałam workcamps i ich fotograficzną dokumentację. Poza tym jeździłam też na warsztaty i seminaria szkoleniowe. Odbywały się one zgodnie ze statutem Motyki we wioskach i niewielkich miasteczkach by zwiększać świadomość dla idei projektowych i informować o możliwościach ich finansowania. Jeden z wyjazdów przywiódł mnie znów do Strzelna, gdzie wzięłam udział w seminarium dotyczącym pisania projektów i po raz kolejny poprowadziłam zajęcia języka niemieckiego.</p> <p>Nieoczekiwane stypendium z kolegium Theodora Heussa zmusiło mnie do skrócenia mojej 8 – tygodniowej praktyki o dwa tygodnie. Na szczęście udało mi się jeszcze wziąć udział w organizowanej przez Motykę „Akcji wózek”. W ramach projektu „Progi z drogi” na całe przedpołudnie na wózkach inwalidzkich usiedli zdrowi ludzie ze świata kultury i polityki i próbowali sprostać codziennym zadaniom osób niepełnosprawnych (wizyta w kinie, zakup znaczków pocztowych, podróż autobusem miejskim). Byli oni wspierani przez wolontariuszy, którzy spieszili im z pomocą w razie potrzeby. Moim zdaniem było właśnie wcielenie się w rolę wspomnianej przed chwilą wolontariuszki. To była genialna akcja, która cieszyła się sporym zainteresowaniem mediów.</p> <p>29.06 opuściłam Toruń i „Motykę”. Czas, który spędziłam na praktyce w stowarzyszeniu był wspaniały. Z pewnością spotkam się po raz kolejny z ludźmi działającymi m „Motyce”, tym razem już nie jako praktykant, ale przyjaciel.</p>
Osoby odpowiedzialne:	Ewa Głodowska-Morawska - ewaglodek@gmail.com Ewa Kwiesielewicz – ekieselka@op.pl
Finansowanie:	Polsko – Niemiecka Współpraca Młodzieży, wkład własny praktykantów

„Progi z drogi, kołom lżej”	
Uczestnicy:	ok. 30 osób – członkowie Klubu Otwartych Drzwi i wolontariusze współpracujący na różnych etapach realizacji projektu
Data, miejsce:	maj - grudzień 2006, Toruń
Opis projektu:	<p>Celem projektu było przebadanie Torunia pod kątem dostępności dla osób niepełnosprawnych a zarazem wywołanie debaty publicznej na temat problemów osób niepełnosprawnych w naszym mieście.</p> <p>W ramach projektu w dniu 21.06.2006 r. zorganizowana została trzecia edycja „Akcji Wózek” tj. półtoragodzinna symulacja, podczas której 10 osób, przedstawicieli różnych instytucji i organizacji toruńskich, wcieliło się w role wózkowiczów. „Akcja” była szeroko nagłośniona w mediach lokalnych i tym samym zyskałiśmy duże grono osób i instytucji współpracujących z nami podczas realizacji całego projektu.</p> <p>Przez kolejne miesiące grupki wolontariuszy, w tym osoby niepełnosprawne (zwłaszcza ruchowo), często zaopatrzone w miarę budowlaną sprawdzały poszczególne miejsca, fotografowały je i próbowały ocenić na ile obiekt jest dostępny dla osób mających problemy z poruszaniem się.</p> <p>W efekcie kilkumiesięcznych prac wydana została publikacja pt. <i>„Toruń dostępny. Informator dla osób niepełnosprawnych”</i>. Publikacja zawiera spis urzędów, instytucji kultury, banków, lokali gastronomicznych, hoteli, przychodni zdrowia, urzędów pocztowych, etc., do których wejście i korzystanie jest możliwe bez względu na fizyczne ograniczenia. Do książki załączony jest plan centrum Torunia z zaznaczonymi miejscami bez barier architektonicznych. Informator wydany w nakładzie 700 egzemplarzy rozprowadzamy bezpłatnie na terenie Torunia oraz przesyłamy do urzędów miast i innych zainteresowanych w całej Polsce.</p>
Osoby odpowiedzialne:	Ewa Głodowska-Morawska – ewaglodek@gmail.com Sylwia Drozdowska – spinka99@wp.pl Przemek Plitta – przemast@autograf.pl
Finansowanie:	Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu „Partner 2006” oraz sponsorzy: AIG Bank Polska S.A., Bank Inicjatyw Społeczno Ekonomicznych, Deutsche Bank, Przedsiębiorstwo Turystyczno-Gastronomiczne „Twierdza Toruń”, Hotel „Filmar”, Specjalistycznym Centrum Diagnostyczno - Rehabilitacyjnym „Synapsa Med”.

Workcamps	
Uczestnicy:	Osoby, które ukończyły 18 rok życia i są zmotywowane do pracy
Daty:	Od czerwca do października, wyjechało 36 osób
Opis projektu:	Również i w tym roku za pośrednictwem „Motyki” wyjechało do Niemiec blisko 40 wolontariuszy, by poprzez prace remontowe i budowlane wspierać ośrodki socjalne, które takiej właśnie pomocy potrzebują. Każdego roku, w organizowanych przez Internationaler Bauorden projektach biorą udział młodzi ludzie z całej Europy, co sprawia, że uczestnicy tworzą często bardzo zróżnicowaną pod względem narodowościowym grupę. Na trwających średnio

	dwa tygodnie workcampach młodzież pracuje do 8 godzin dziennie przez 5 dni w tygodniu na rzecz projektu. Do wykonywanych zadań należą głównie proste prace ogólnie – remontowe i budowlane, które potrafią być jednak męczące, szczególnie dla osób, które nie często mają do czynienia z pędzlem i kielnią. Większość projektów umiejscowiona jest na wsiach lub w niewielkich miasteczkach. Są to przede wszystkim ośrodki, które nie mają możliwości przeprowadzenia remontu lub rozbudowy swoich pomieszczeń wyłącznie nakładem własnych sił i środków finansowych. Należą do nich głównie: domy spotkań, ośrodki dla osób uzależnionych lub bezdomnych, wspólnoty itp. W tym roku pomagaliśmy między innymi w Eberstädt, Kirchheim, Wulfshagenerhütten, Heidelbergu, Berlinie i wielu innych miejscach na terenie całych Niemiec
Osoby odpowiedzialne:	Ewa Kwiesielewicz - ekieselka@op.pl Ewa Głodowska-Morawska - e.glodowska.morawska@wp.pl
Sfinansowane:	Internationaler Bauorden e.V Worms

	Dialog pokoleń: Co uczyniliśmy z naszymi ideałami ?
Uczestnicy:	Polacy, Niemcy, Francuzi, po 10 osób z każdego kraju
Data, miejsce:	15-29.07.2006 Haus Neudorf, Gerswalde (Niemcy)
Partnerzy:	Haus Neudorf e.V.
Opis projektu:	<p>Każdego dnia staramy się znaleźć wspólny język z dorosłymi: naszymi rodzicami, dziadkami, nauczycielami. Nie jest to zawsze łatwe zadanie. 15 października 2006 roku odbyła się w Berlinie konferencja, której tematem był dialog pokoleń. Młodzi ludzie z Niemiec, Francji i Polski próbowali wraz z zaproszonymi gośćmi, mającymi już znaczne doświadczenie życiowe, odpowiedzieć na ważne pytania dotyczące rzeczywistości, w której przyszło nam żyć. Naszym celem było znalezienie odpowiedzi na pytanie zawarte w myśli tej konferencji: „Dialog pokoleń. Co zrobiliśmy z naszymi ideałami?”. Mimo kilkugodzinnych dyskusji, rozmów i debat nie udało nam się znaleźć jednoznacznych odpowiedzi. Trudno jednak w ciągu kilku godzin odpowiedzieć na pytania m.in. takie jak: Jaka jest rola nauczyciela w kształtowaniu młodego pokolenia? Jak poprawić relacje pomiędzy nauczycielami a uczniami?, Dlaczego młodzi napotykają na tak liczne trudności na rynku pracy, jak temu zaradzić?, Jak wyjść poza ramy stereotypu?. Potrzeba dni, tygodni, miesięcy a nawet lat, żeby znaleźć właściwie rozwiązania tych kwestii, mimo to nie jestem przekonana, czy udałoby się na nie jednoznacznie odpowiedzieć.</p> <p>Dla mnie dużo ważniejsze od konferencji było poznawanie projektów tworzonych w Berlinie przez młodych ludzi dla młodych ludzi. Temu poświęcony był dzień po konferencji. Szczególne wrażenie wywarła na mnie „Arka”. Miejsce, gdzie młodzi wolontariusze stworzyli prawdziwy azyl dla dzieci i młodzieży, mających trudną sytuację rodzinną i materialną. Mogą oni się tu posilić, odrobić lekcje, pobawić się, ale przede wszystkim znaleźć pomoc, troskę i przyjaźń wolontariuszy. Ci bowiem gotowi są udzielić wszelkiej pomocy dzieciom a także ich rodzinom.</p> <p>Trudno zmieścić na kartce papieru wszystko to, co zobaczyłam, usłyszałam, poznałam. Szczególnie zapadło mi w pamięć zdanie kobiety szukającej wraz ze swym małym dzieckiem miejsca do spania w noclegowni: „Sprawiedliwość jest wtedy, kiedy mam ciepłe łóżko, z drugiej jest to niesprawiedliwość, bo kiedy ja dostaję łóżko, ktoś inny spędzi noc na ulicy. Anna Karczewska</p>
Osoby odpowiedzialne:	Ewa Kwiesielewicz - ekieselka@op.pl
Finansowane:	Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, Haus Neudorf e.V., uczestnicy

	Ukraińsko – polsko – niemiecki spływ kajakowy odcinkiem granicznym Bugu „Czym jest Europa ? – marzenia, oczekiwania, rzeczywistość”
Uczestnicy:	Polacy, Niemcy, Ukraińcy w wieku 18-26 lat, łącznie 24 osoby
Data, miejsce:	17.07.-30.07.2006 , odcinek graniczny Bugu od Dorohuska do Niemirowa (pokonany dystans: 181 kilometrów)
Partnerzy:	Bund Deutscher PfadfinderInnen Landesverband Berlin, „Młody Ruch” Czerniowce (Ukraina)
Opis projektu:	<p>Spływ kajakowy w grupie polsko – niemiecko – ukraińskiej, do pokonania dystans ok. 180 km. Spływ był spotkaniem trójnarodowym, któremu przyświecały następujące cele:</p> <ul style="list-style-type: none"> - konfrontacja kultur i poglądów trzech państw Ukrainy, Polski i Niemiec w świetle uczestnictwa (przyszłego lub obecnego) w Unii Europejskiej. Omówienie tematu: „Czym jest Europa? - marzenia, oczekiwania, rzeczywistość”, - rozwój umiejętności obserwacji i zapisu zjawisk zastanych, osobisty komentarz do przeżyć i sytuacji, rozwój współpracy w grupie polsko – niemiecko - ukraińskiej poprzez warsztaty fotograficzne, - nawiązanie kontaktów i przełamywanie barier i stereotypów narodowych, - poznanie kultur (pieśni i opowiadania) i kuchni poszczególnych państw (wieczory narodowe), - wprowadzenie w codzienne życie zasad ekologii i krytycznej konsumpcji, - poznanie kultury, języka i specyfiki regionu granicznego odcinka Bugu (wzajemne wpływy Polski, Ukrainy i Białorusi), - rozwój i zdobycie umiejętności pracy grupowej, podziału obowiązków przez wspólne przygotowanie wystawy fotograficznej. <p>Relacja Jacka Biskupskiego: Temat naszego spotkania nad Bugiem dyskutowany był tak wieczorami w grupie, jak i w małych grupach (już prywatnie, indywidualnie) – głównie podczas spływania rzeką. Odkryliśmy jak wiele mamy ze sobą wspólnego, ale także jak wielkie są między nami różnice, które jednakże nie są przeszkodą we wspólnym życiu. Bogactwo narodowe każdego z krajów czyni go równoprawnym uczestnikiem europejskiej kultury, a także elementem ją wzbogacającym. Możemy się od siebie nawzajem wiele nauczyć – wystarczy tylko słuchać i być gotowym na nowe nietypowe rozwiązania, a także być otwartym na potrzeby innych.</p> <p>Zadaniem uczestników było obserwowanie i zapis wrażeń związanych z przeżywanymi na spływie sytuacjami, napotkaną przyrodą, architekturą, kulturą czy różnicami kulturowymi. Na początku przeprowadzone zostały warsztaty fotograficzne, których celem było zapoznanie się z budową aparatu analogowego i jego działaniem. Uczestnicy otrzymali kolorowe filmy fotograficzne, dowolnie dobierali temat i rodzaj pracy (indywidualnie czy w grupie). Fotografia analogowa, jak się okazało, cieszyła się dużym powodzeniem wśród uczestników wzbudzając ciekawość i kreatywność możliwościami jakie oferuje.</p> <p>Początkowo komunikacja nie przebiegała idealnie. Oprócz zwyczajnej nieśmiałości problem stanowiła bariera językowa, którą na szczęście po trzech pierwszych dniach udało się przełamać – głównie dzięki wymieszaniu uczestników tak w kajakach, jak i w wykonywaniu codziennych obozowych obowiązków. Wspólna praca międzynarodowych grup, unikanie tworzenia się zamkniętych grup narodowych, rozwiązywanie codziennych problemów na bieżąco, wieczorne gry i muzykowanie – to wszystko sprzyjało integracji, poznaniu nawzajem swych kultur, przełamaniu barier językowych i zniewoleniu różnic kulturowych.</p> <p>Wspólne muzykowanie i śpiewanie przy ognisku, ukraińska mamałyga, polski</p>

	<p>bigos, niemiecki marcepan; opowiadania i legendy z trzech krajów; typowe, narodowe gry – wszystko w trzech językach, radośnie i z wielką ciekawością każdego z uczestników.</p> <p>Staraliśmy się poznawać graniczny odcinek Bugu nie tylko od strony rzeki. Oprócz podziwiania przepięknej fauny i flory tego terenu odwiedziliśmy takie miejsca jak Sanktuarium w Pratulinie, Sobibór, Włodawę, Terespol, Janów Podlaski – miejsca ciekawe tak historycznie, jak kulturowo – architektura, sztuka ludowa.</p> <p>Organizatorzy przedstawili uczestnikom zasady ekologii i krytycznej konsumpcji. Stosowaliśmy je w codziennym obozowym życiu, problemem stał się jednak recycling, ponieważ wioski wzdłuż Bugu nie były zaopatrzone w kontenery do segregacji odpadów. Składowaliśmy je więc w specjalnych workach i zostawialiśmy przy „normalnych” kontenerach z karteczką z opisem, co zawiera dany worek.</p> <p>Warto nadmienić, że dwoje uczestników naszego spływu są osobami niepełnosprawnymi poruszającymi się na wózkach aktywnych. Ich obecność była cennym doświadczeniem dla każdego z uczestników spływu, zwłaszcza dla tych, którzy wcześniej nie spotkali się z takimi osobami. Wzajemna pomoc i wyrozumiałość przyczyniły się znacznie do przełamania barier, tak osobowych, jak i językowych, większą integrację grupy, serdeczność i współpracę. Po raz kolejny okazało się, że nie ma rzeczy niemożliwych.</p>
Osoby odpowiedzialne:	Jacek Biskupski – jacekkecaj@wp.pl Kasia Warpas – kasia@trillke.net
Finansowanie:	Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, wpłaty uczestników

Ponad granicami	
Uczestnicy:	Polska, Litwa, Francja, Niemcy po 7 osób
Daty:	03-14.07.2006 Nordhausen
Opis projektu:	<p>"<i>Ponad Granicami</i>" - to tytuł dwutygodniowego spotkania, w którym wzięło udział blisko czterdzieści osób z Francji, Litwy, Niemiec i Polski. Wymiana młodzieży odbyła się w lipcu w niewielkim miasteczku Nordhausen, w Turyngii. Stronę polską reprezentowali: Gosia Błażejewska, Leszek Fałkowski, Maciek Horodecki, Dorota Klawczyńska, Ania Sitek, Justyna Skonieczka i Krzysztof Świerczyński ze Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica oraz Ania Karczewska i Agnieszka Anielska ze Stowarzyszenia Inicjatyw Niemożliwych <i>Motyka</i>.</p> <p>Podczas warsztatów zastanawialiśmy się czym są dla nas granice, a także co dobrego, a co złego wynika z ich istnienia. Próbowaliśmy sobie też wyobrazić, jak wyglądałaby Europa bez granic. Mieliśmy też wiele okazji, by spróbować przełamać nasze własne bariery. Największym zainteresowaniem cieszyła się ściana wspinaczkowa - niektórzy, pomimo swoich obaw, zawędrowali na szczyt dwudziestometrowej ściany.</p> <p>Podczas wspólnie wykonywanych zadań nauczyliśmy się pracy w grupie, dochodzenia do kompromisowych decyzji, by na koniec cieszyć się ze wspólnych sukcesów.</p> <p>Nie zabrakło też czasu na liczne gry i zabawy integracyjne, które znacznie ułatwiały nawiązywanie kontaktów z innymi uczestnikami. Na pewno na długo zapamiętamy "polskie wesele" przygotowane na wieczór multikulturowy przez grupę z Płużnicy.</p>
Osoby odpowiedzialne:	Ewa Kwiesielewicz - ekisielka@op.pl
Sfinansowane:	Program Młodzież

	Słoneczny przysznic, czyli o alternatywnych źródłach energii!
Uczestnicy:	Polacy, Niemcy
Daty, miejsce	02 – 10.08.2006 , Krokowa
Partnerzy	BDP - Frankfurt Oder
Opis projektu:	Codziennie docierają do nas informacje o cenach benzyny, strajkach górników, a nawet o wojnach o ropę. Trudno się w tym zorientować, ale wiadomo, że chodzi o energię, która napędza samochody i maszyny fabryk, które produkują otaczające nas przedmioty. Chcielibyśmy żyć w czystym i zdrowym świecie, bez dziury ozonowej i efektu cieplarnianego. Czy musimy rezygnować z samochodów i stopować rozwój techniki, żeby ratować środowisko naturalne? Czy energia atomowa jest ekologiczna? Energia jest blisko nas, możemy ją zrozumieć, a nawet wyprodukować. Możemy uczyć się rozsądnie obchodzić z energią i rozumieć, co dzieje się w świecie polityki energetycznej.
Osoby odpowiedzialne:	Magda Abraham-Diefenbach – magda.abraham@wp.pl Matthias Diefenbach – kajakfahren@wp.pl
Sfinansowane:	Polsko - Niemiecka Współpraca Młodzieży, wpłaty uczestników

	„Pod jednym dachem” – Międzynarodowa Wymiana Młodzieży
Uczestnicy:	Młodzież w wieku 19 – 25 lat z Rumunii, Słowacji, Niemiec i Polski
Daty, miejsce	18 – 28.09.2006 , Górzno k. Brodnicy, pensjonat Jagódka
Opis projektu:	Szalona młodzież z czterech europejskich krajów "Pod jednym dachem"? Na samą myśl, co mogłaby przynieść taka kompilacja, wyobraźnia zaczyna wykazywać oznaki wzmożonej aktywności. Postanowiliśmy więc zorganizować projekt, który pozwoliłby nam przekonać się o tym na własnej skórze. Z zamiarem porozmawiania o naszych odmiennościach i podobieństwach, a także z chęcią przetworzenia naszej energii w twórczy środek walki ze stereotypami zaprosiliśmy do Polski Studentów z Rumunii, Słowacji oraz Niemiec. W naszym przypadku 10 wspólnie spędzonych "Pod jednym dachem" dni, wydało owoce w postaci krótkiego filmu, sztuki teatralnej oraz niezwykle kolorowej gazetki. Członkowie każdej spośród trzech międzynarodowych grup odpowiedzialnych za wykonanie wyżej wymienionych zadań z powodzeniem zmierzali się z tematyką stereotypów. Projekt "Pod jednym dachem" okazał się doskonałą okazją by poznać kulturę i obyczaje naszych bliższych i dalszych sąsiadów, a także by dowiedzieć się czegoś więcej o nas samych i poznać własny wizerunek widziany oczami osób z zagranicy. Był to czas obfitujący w ciekawe dyskusje, twórczą pracę, śmiech i dobrą zabawę. Znaleźliśmy też czas na odwiedziny w pobliskiej szkole oraz wspólną wycieczkę do Trójmiasta. Prezentacja wyników naszej pracy odbyła się również wśród młodzieży z Liceum w Górznie. Mówiąc krótko, wspólne działania w ramach naszego projektu przyniosły nam chęć na kolejne spotkanie i motywację do dalszej współpracy. Powoli zaczyna rodzić się pomysł na kontynuację naszego przedsięwzięcia w Rumuni.
Osoby odpowiedzialne:	Paweł Piątkowski p-piatkowski@tlen.pl Paweł Chrustowski podjadek@tlen.pl – koordynator projektu

Sfinansowane:	Program Młodzież – Akcja 1
---------------	----------------------------

	Ucieczka, przesiedlenie, wypędzenie czy czystka etniczna? Różnorodność wspomnień
Uczestnicy:	Polacy, Niemcy w wieku 20-26 lat, łącznie 24 osoby
Daty, miejsce	22 – 29.09.2006 , Trebnitz
Partnerzy	BDP-MTK
pis projektu:	Impulsów do zorganizowania seminarium dostarczyła nam głośna dyskusja na temat budowy Centrum przeciwko Wypędzeniom, której wydźwięk jest różny w Polsce i w Niemczech. Podczas tygodniowego seminarium w Trebnitz przyglądaliśmy się różnym sposobom obchodzenia się z historią i pamięcią o wydarzeniach historycznych w Polsce i w Niemczech. Szczególną uwagę poświęciliśmy historii przesunięcia granic po drugiej wojnie światowej i związanymi z tym przymusowymi migracjami ludności polskiej i niemieckiej. Analizowaliśmy przy tym własne historie rodzinne. Odwiedziliśmy Park Drogowskazów w Witnicy i spotkaliśmy się z panem Zbigniewem Czarnuchem, lokalnym historykiem i aktywistą. Przy pomniku bitwy pod Cedynią zastanawialiśmy się nad mitem piastowskim na Ziemiach Odzyskanych. W Kostrzynie spacerowaliśmy po zniszczonym w 1945 roku i do dziś nieodbudowanym starym mieście. W Berlinie odwiedziliśmy wystawę „Wymuszone drogi”. Zaprosiliśmy przedstawicieli Związku Sybiraków ze Słubic, którzy opowiedzieli nam o swoich przeżyciach na Syberii i o osiedleniu się nad Odrą. Na koniec dyskutowaliśmy z przedstawicielem zarządu Związku Wypędzonych w Niemczech, panem Olivierem Dix oraz prof. Herbertem Swobodą, który jako dziecko przeżył wysiedlenie z terenu dzisiejszych Czech.
Osoby odpowiedzialne:	Ewa Głodowska-Morawska – ewaglodek@gmail.com Magda Abraham - Diefenbach – magda.abraham@wp.pl Matthias Diefenbach – kajakfahren@wp.pl Agnieszka Kudelka agarob21@wp.pl
Sfinansowane:	Polsko - Niemiecka Współpraca Młodzieży, wpłaty uczestników

	Tworzymy śpiewnik
Uczestnicy:	Polacy, Niemcy, Ukraińcy (łącznie 13 osób)
Daty, miejsce	02 – 10.12. 2006 , Nasutów k. Lublina
Partnerzy	BDP Main Taunus Kreis, Szkoła Muzyczna w Werchowynie
Opis projektu:	Spotkanie polsko – niemiecko – ukraińskie, którego treścią było tworzenie śpiewnika z utworami znanymi z warsztatów „Singetreffen”. Udział w spotkaniu brały głównie osoby, które znają już atmosferę „Singetreffen” i które chciały aktywnie włączyć się we współtworzenie śpiewnika.
Osoby odpowiedzialne:	Dominik Panasiuk doduch@wp.pl Lutz Eichhorn Lutz_Eichhorn@yahoo.de
Sfinansowane:	Polsko - Niemiecka Współpraca Młodzieży, wpłaty uczestników

Polsko – niemiecka capoeira	
Uczestnicy:	6 Niemców i 9 Polaków
Daty, miejsce	8 – 14.12.2006 , Kacze Bagno k. Nowego Miasta Lubawskiego
opis projektu:	<p>Nasz projekt miał na celu zapoznanie się w ciągu sześciu dni z tajnikami brazylijskiej sztuki walki – capoeiry angoli, która łączy w sobie tradycyjną muzykę wywodzącą się z Afryki, grę na prostych instrumentach oraz taniec-walkę. Stwierdziliśmy, że jest to świetna zabawa, jak również dobra metoda pracy w grupie międzynarodowej, pozwalająca na przełamywanie wewnętrznych zahamowań oraz wszelkich barier. Dodatkowo były prowadzone zajęcia z gry na tradycyjnych instrumentach afrykańskich oraz warsztaty ze śpiewu pieśni po brazylijsku.</p> <p>W projekcie brało udział 9 uczestników z Polski, którzy już wcześniej trenowali capoeire oraz 6 uczestników z Niemiec, którzy byli grupą początkującą. Obie grupy bardzo dobrze się zgrały i chętnie ze sobą współpracowały. Wszyscy ulegli magii capoeiry angolii, śpiewom oraz urokowi miejsca, którym przebywaliśmy. Był to świetnie, intensywnie spędzony czas, a zdobyte umiejętności mieliśmy okazję zaprezentować w brodnickim Domu Kultury.</p>
Osoby odpowiedzialne:	Alicja Chajewska – alucek@poczta.fm Robert Mątecki
Sfinansowanie:	Polsko Niemiecka Współpraca Młodzieży i składki uczestników

Wolontariat Europejski	
Uczestnicy:	13 wolontariuszy
Daty, miejsce	cały rok
opis projektu:	<p>Od roku 2003 S.I.N. „Motyka” jest organizacją wysyłającą w ramach Wolontariatu Europejskiego (EVS).</p> <p>W 2006 r. łącznie w projektach EVS uczestniczyło 14 osób – w tym trzy osoby w projekcie krótkoterminowym. Niestety nie doszedł do skutku przygotowywany projekt z Rosją, ponieważ partner rosyjski tuż przed wyjazdem wolontariuszki przesunął termin o trzy miesiące.</p> <p>Statystyka projektów w odniesieniu do krajów przedstawia się następująco:</p> <ul style="list-style-type: none"> - Niemcy – 6 osób (Kuba Kochowicz, Bartek Boniecki, Kamilla Sadowska, Emilia Lewandowska, Agnieszka Kwiatkowska, Joasia Michalczyk) - Austria – 3 osoby (projekt krótkoterminowy - Paweł Chrustowski, Marta Zamyślewska, Ania Jakubowska) - Francja – 2 osoby (Joasia Wrzeszcz, Ania Borawska) - Słowenia – 1 osoba (Ola Pastuszka) - Estonia - 1 osoba (Celina Karwa) - Czechy – 1 osoba (Beata Figlarek)
Osoby odpowiedzialne:	Ewa Głodowska – Morawska – ewagloddek@gmail.com
Sfinansowanie:	Program MŁODZIEŻ (Akcja 2)